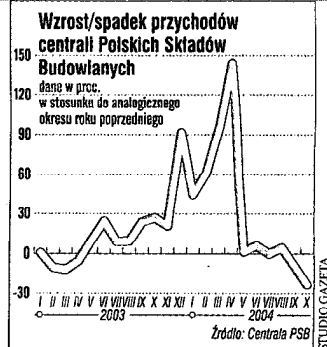




Załamanie na rynku materiałów budowlanych!

Październik był fatalny dla składów i hurtowni – wynika z danych zaopatrującej je centrali Grupy Polskie Składy Budowlane (PSB).

Dyrektor ds. marketingu i eksportu w Grupie PSB Mirosław Lubarski przyznaje, że liczył się z mniejszą niż przed rokiem sprzedażą, bo wtedy popyt był sztucznie napędzany zapowiedzią podwyżki VAT. Jednak nikt w PSB się nie spodziewał, że październikowa sprzedaż – tylko około 54,2 mln zł – będzie gorsza niż przed dwoma laty, gdy wyniosła przeszło 57,6 mln zł.

– Jestem niemiłe zaskoczony, bo w tym roku pogoda bardzo sprzyjała inwestorom – mówi Lubarski. Czym PSB tłumaczy załamanie popytu na materiały budowlane? Według Lubarskiego jest to prawdopodobnie efekt kupowania ich na zapas, nim stawka VAT wzrosła z 7 do 22 proc. (od 1 maja). – Inwestorzy wykorzystują teraz te zapasy, które okazały się większe, niż sądziliśmy. Świadczy o tym fakt, że firmy wykonawcze nie narzekają na brak zleceń – wyjaśnia Lubarski.

MAW